

Warszawa, dnia 21 lutego 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 447/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Jacek Matusik

protokolant: sekr. sądowy Renata Szczegot

przy udziale prokuratora Anety Ostromeckiej

po rozpoznaniu dnia 21 lutego 2019 r. w Warszawie

sprawy M. M., syna M. i K., ur. (...) w N.

oskarżonego o przestępstwo z art. 278 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim

z dnia 22 grudnia 2017 r. sygn. akt II K 138/17

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Nowym Dworze Mazowieckim do ponownego rozpoznania; zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w N. na rzecz adw. Ł. D. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT.

Sygn. akt VI Ka 447/18

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Wniesiona przez oskarżonego M. M. apelacja jest w pełni zasadna, a stwierdzone w toku postępowania odwoławczego uchybienie, którego dopuścił się Sąd I instancji, skutkuje koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim z dnia 22.12.2017r., wydane w sprawie o sygn. akt II K 138/17, doprowadziła Sąd Odwoławczy do wniosku, że wydając tenże wyrok Sąd Rejonowy dopuścił się rażącego naruszenia podstawowego uprawnienia procesowego oskarżonego, jakim jest prawo do obrony. Przypomnieć bowiem należy, iż z treści art. 6 k.p.k. wynika, iż oskarżonemu przysługuje prawo do obrony, przejawiające się prawem do obrony w sensie materialnym - polegającym na uprawnieniu do obrony merytorycznej lub procesowej (odpieraniu zarzutów oskarżenia oraz podnoszeniu uchybień i wadliwości proceduralnych działających na korzyść oskarżonego), jak też prawo do obrony w sensie formalnym – możliwości korzystania z pomocy obrońcy, bądź to z wyboru, bądź ustanowionego z urzędu. W realiach niniejszej sprawy, o ile oskarżony miał możliwość podjęcia obrony w sensie materialnym – uczestniczył osobiście w rozprawie, o tyle zupełnie bezpodstawnie został pozbawiony przez Sąd możliwości skorzystania z pomocy obrońcy. Wskazać bowiem należy, że w chwili wniesienia do sądu aktu oskarżenia M. M. nie korzystał z pomocy obrońcy, jednakże na rozprawie w dniu 14.07.2017r. ujawniła się okoliczność skutkująca powzięciem przez Sąd Rejonowy wątpliwości, co do poczytalności

oskarżonego. W związku z tym w tym samym dniu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy psychiatrów, wyznaczając jednocześnie oskarżonemu, zgodnie z treścią art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., obrońcę z urzędu – o czym zawiadomiono oskarżonego przesyłając mu odpis postanowienia. Tym samym, oskarżony od tej chwili pozostawał w przekonaniu, że niniejszym postępowaniu ma obrońcę ustanowionego z urzędu. Zarządzeniem z 13.09.2017r. (k.170) wyznaczono termin rozprawy na dzień 27.10.2017r. zawiadamiając o nim m.in. ustanowionego obrońcę, a w dniu 26.09.2017r. do akt sprawy wpłynęła opinia biegłych lekarzy psychiatrów (k.180). Następnie, postanowieniem wydanym w dniu 26.10.2017r., a więc dzień przed terminem rozprawy, Sąd uznał, że udział obrońcy w rozprawie nie jest obowiązkowy i zwolnił wyznaczonego adwokata z obowiązków obrońcy z urzędu oskarżonego M. M.. Z adnotacji sekretarza sądowego uczynionej na postanowieniu (k.189) wynika, że o treści tego postanowienia powiadomiono (telefonicznie) wyłącznie adwokata. Na rozprawie w dniu 27.10.2017r. oskarżony wniósł o odroczenie rozprawy i wyznaczenie mu obrońcy z urzędu, który to wniosek Sąd Rejonowy pozostawił bez rozpoznania na podstawie art. 353 § 5 k.p.k. wskazując, że oskarżony od dłuższego czasu wiedział o sprawie i nie wnioskował o ustanowienie obrońcy, a uwzględnienie wniosku spowodowałoby konieczność odroczenia rozprawy. W tym dniu na rozprawie otwarto przewód sądowy i odebrano wyjaśnienia od oskarżonego oraz przesłuchano pięciu świadków, po czym rozprawę odroczone celem kontynuowania postępowania dowodowego. Ostatecznie na trzecim terminie rozprawy – w dniu 22.12.2017r. wydany został zaskarżony wyrok. Jednocześnie w toku całego postępowania przed Sądem oskarżony M. M. był pozbawiony wolności i przebywał w Areszcie Śledczym w P..

Przedstawiony powyżej tok postępowania sądowego w niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Okręgowego świadczy o rażącym naruszeniu przez Sąd I instancji, prawa oskarżonego do obrony – korzystania z pomocy obrońcy. W sposób oczywisty bowiem już sam fakt, że oskarżony był pozbawiony wolności (od dnia 05.01.2017r. – k.152) uprawdopodobniał, że nie jest on w stanie ponieść kosztów ustanowienia obrońcy, zwłaszcza, że jak wynika z wywiadu środowiskowego (k.114-118) nie posiada on żadnego majątku. Okoliczność ta uzasadniała więc wyznaczenie mu obrońcy z urzędu w trybie art. 78 § 1 k.p.k., o co, jak wskazano wyżej, oskarżony wniósł na rozprawie w dniu 27.10.2017r. W przedstawionych wyżej okolicznościach sprawy, decyzja Sądu o pozostawieniu tego wniosku bez rozpoznania na podstawie art. 353 § 5 k.p.k. uznana być musi za oczywiście niezasadną. Chociaż istotnie wniosek oskarżonego o wyznaczenie obrońcy nie został złożony w terminie przewidzianym we wskazanym przepisie, to zwrócić należy uwagę, iż nastąpiło to z przyczyn zupełnie niezależnych od oskarżonego. W chwili bowiem, gdy odbierał on zawiadomienie o terminie rozprawy (w dniu 17.09.2017r.) miał ustanowionego obrońcę, który został zwolniony ze swoich obowiązków dopiero w dniu 26.10.2017r. (dzień przed terminem rozprawy), o czym zresztą oskarżonego nie zawiadomiono. Tym samym nie miał on żadnych podstaw by składać wniosek o ustanowienie dla niego obrońcy, skoro obrońcę takiego posiadał i był o tym przekonany aż do chwili, gdy na rozprawie zorientował się, że obrońca został zwolniony. W tej sytuacji, wymaganie od oskarżonego, by dochował terminu przewidzianego w dyspozycji art. 353 § 5 k.p.k. jest nie tylko nieuzasadnione, ale również po prostu nielojalne, zwłaszcza, że treść opinii była sądowi znana miesiąc przed terminem rozprawy (a co najmniej przeszło 3 tygodnie – vide dekretecja na k.180), z była zatem było wystarczająco dużo czasu, by oskarżonego zawiadomić o zwolnieniu obrońcy w terminie umożliwiającym mu złożenie wniosku w trybie art. 78 § 1 k.p.k. Tymczasem decyzja o zwolnieniu obrońcy podjęta została dopiero dzień przed rozprawą, a oskarżony dowiedział się o niej dopiero na tejże rozprawie. Dodatkowo zwrócić należy uwagę, iż sprawa została zakończona w dniu 27.10.2017r. i została odroczone, a zatem nie było przeszkód, by odroczyć ją bez otwarcia przewodu sądowego, wyznaczyć oskarżonemu obrońcę i świadków przesłuchać na kolejnym terminie rozprawy, co w realiach niniejszej sprawy, z całą pewnością nie spowodowałoby przedłużenia postępowania. Dodatkowo zwrócić należy uwagę, iż oskarżony miał znacznie ograniczone możliwości podjęcia samodzielnej obrony, albowiem jak wspomniano wyżej, przez cały czas postępowania przed Sądem, był pozbawiony wolności.

Reasumując, przedstawione powyżej okoliczności wskazują, że w sprawie niniejszej doszło do rażącego naruszenia prawa oskarżonego do obrony, którym to uchybieniem dotknięte jest całe postępowanie dowodowe od chwili otwarcia przewodu sądowego do chwili wydania zaskarżonego wyroku. Tym samym więc zachodzi konieczność ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości z zachowaniem gwarancji procesowych oskarżonego, w szczególności w obecności ustanowionego dla niego obrońcy. Okoliczność ta, w świetle art. 437 § 2 k.p.k. uzasadnia uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.